

## Tygrys i myszka

Zabawną historię słyszałam  
O wielkiej zwierzęcej miłości,  
Która zadziwi każdego  
Potęgą tej zażyłości.

Otóż był tygrys w Zoo,  
Co stracił swoją partnerkę,  
Ta śmierć go tak przybiła,  
Że przeżył tak wielką udrękę,

Nie chciał żyć dłużej samotnie,  
Targał się na swe życie,  
Szarpał się, drapał łapami,  
Rozpaczał niesamowicie.

Jego opiekun nie wiedział,  
Jak pomóc zwierzęciu w męce,  
Wpuścił myszkę do klatki  
Nasz tygrys ucieszył się wielce.

Bo biała myszka biegła,  
Tygrysa po głowie drapała,  
Wyprawiała śmieszne harce,  
Przedstawiała różne tańce,

Że zapomniał o żalobie,  
Warto żyć – pomyślał sobie.  
Na obliczu się rozchmurzył,  
Nie zamartwiał się już dłużej.

Zyskał towarzyszkę małą,  
Wesolutką myszkę białą.  
Śmieszna para, tak powiecie,  
Dziwne rzeczy są na świecie.